

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 24 Listopada r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

WILNO.

Wiadomo już jest po części Powszechności o ofiarach, jakie JW. Hrabia Walicki, Podstoli Koronny, poczynił dla dobra zakładów naukowych, i na edukacyę ubogiej młodzieży. Najjaśniejszy Cesarz Jegomość, ceniąc gorliwość tego meża, raczył Najmilszemu iey zaszczyścić go Najwyższym Reskryptem, którego brzmienie jest następujące:

Do Hrabiego Walickiego byłego Podstolego Koronnego.

Minister Spraw Duchownych i Oświecenia Narodowego doniósł Mnie, o ofiarach, niejednokrotnie przez WPana dla dobra nauk uczynionych.

Dowiadując się z ukontentowaniem o dobroczynnych WPana uczynkach, znamienujących prawdziwą gorliwość dla dobra powszechnego, przyjemnie Mi jest oświadczyć WPanu za to szczególną Moję przychylność.

Na oryginale własną ręką Jego Imperatorskiej Mosci podpisano tak: ALEXANDER.

Peterhoff dnia 22
czerwca 1822.

Z powodu tego reskryptu, winniśmy, choć pokrótce, wyszczególnić dary i fundacye przez JW. Walickiego w różnych datach poczynione.

1) W roku 1805, zbiór swój w minerały, konchly, morszczyzn i inne przyrodzone płody bogaty, do gabinetu Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego ofiarował. Zbiór ten między innemi zawiera, rozmaite wyrobione figury z kryształu skalnego, serpentynu, jaspisu, labradoru, krwawniku i innych kamieni. Samych odmian agatu, między którymi jest wiele wschodnich, sztuk przeszło 100, z tych kilkadziesiąt jest w gustowne tabakierze wyrobionych, a 15 takowych tabakier jest w złoto oprawnych; bogata rękojęć od szpady brylantami i topazami sadzona, trzy sztuki rzadkie koralu czerwonego, sztuka wielka kamienia *Oculus Mundi*, koncha z morza australnych, złota sztuk 3, srebra rodzimego sztuk 4, ołowiu czerwonego sztuk 12; w liczbie kamieni znajdują się: beryle, topazy, krwawniki, szmerle, chalcedony i t. d. W osobnym transporcie Uniwersytet otrzymał wiele pięknych i rzadkich po części wschodnich agatów, obraz Matki Bożkiej z dawney mozaiki rzymskiej, tudzież konchę *Mya Margaritifera*, z pięknemi wewnątrz wyrosłemi czterma perłami, dyamentów surowych czyli nieszlifowanych po części doskonale krystalizowanych sztuk 20, rubinów orientalnych szlifowanych 10, szmaragdów 13, chryzolitów 6, opalów 12, szafirów 3, turkusów 5, topaz brazylijski z końców sółty pośrodku biały, konch i innych morszczyzn sztuk przeszło 800, między innemi: *Ostrea Malleus*, *Argonauta Argo*, *Turbo scalaris*, *Haliotis Iris* i t. d., jako też kilka gatunków ryb, żółwiów morskich, mumii egipskiej, echinów, asterii, i innych roślinnych płodów, między którymi sławny orzech Małtywski.

2) W roku 1806 tenże zbiór nowemi darami JW. Walickiego wzbogacony został. Szanowny ten Mąż przyjął na siebie obowiązki pomnażania jego i dopełniania, wedle okoliczności i mających się mu wskazać dalszych potrzeb gabinetu. Jakoż, wierny przyrzeczeniu swemu, przysłał w tym roku liczny zbiór muszli, przeszło 2,000 sztuk zawierający. Do tego dołączył inne jeszcze rozmaite mor-

szczyzny z rzędu Zoophytów, pięć dziobów ryby *Squalus Priscis* i jedną całkowitą sztukę t. j. ryby, nadto kilkanaście sztuk rzadkich, świeżo odkrytych norweskich mineralów.

3) W roku 1810, JW. Walicki pomnożył znakomitą już liczbę darów nową ofiarą następującemi mineralami: 1 sztuka platyny lancy i bitey waząca funtów 3 i 29 lotów, Chryzoprazu z Kosemitz na Szlązku sztuk 3, 3 liomargi chryzoprazowego koloru z tegoż miejsca sztuka 1, 4 asbestu drzewiastego sztuk 2, 5 kruszcen kobaltowego sztuk 6 i t. d.

4) W roku 1812, przysłał z Petersburga wielką i rzadkiey piękności sztukę, siarki krystalizowanej na marglu stwardniałym, oraz dwie sztuki marglu stwardniałego z dendrytami mszytami.

5) W roku 1817, przysłał z Warszawy okazałą sztukę chryzoprazu z Kosenitz w Szlązku, kilkadziesiąt funtów wazącą i podobneyże wagi sztukę agatu wstęgowego, *agatherubanée*, z Rochlitz w Saxonii.

6) W roku 1819 ofiarował JW. Walicki 1. dziesięć sztuk fajansu znajomego pod nazwiskiem *Majolica de Urbino*, malowania sławnego Rafaela z Urbino. 2. Cztery sztuki złota z Peru, 3. Trzy kawalki opalu szlachetnego z Węgier.

7) Do Biblioteki uniwersyteckiej ofiarował do 500 sztuk starożytnych monet i medalów, oraz zbiór pięknych wycisków starożytnych, wyobrażających medale i inne zabytki starożytności w liczbie sztuk 2,260.

8) W roku 1803 dnia 1 czerwca zapisem swoim, przeznaczył wieczyście po rub. sr. 1,800 rocznie na utrzymanie i edukacyę 8 ubogiej młodzieży, i opłatę takowej summy do majątku swego dziedzicznego, Jeziory, przywiązał.

9) W roku 1819 kupił w mieście Wilnie dom murowany z ogródkiem, na pomieszczenie konwiktów przez się fundowanego, za sumę czer. zł. 4,000, i takowy dom pod zawiadywanie Uniwersytetu oddał. Na dole mieści się wygodnie konwikt i gospodarz, który uczniów stoluje; na górze JW. Walicki warował mieszkanie do życia swego, które po śmierci jego ma się obrócić na pożytek konwiktów.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 28 listopada.

(z Kurjera Warszawskiego)

Xiążę Namiestnik Królewski pod d. 29 października r. b. w radzie stanu wydał następujące postanowienie: Zapatrzwszy się na uchwałę Rady Najwyższej tymczasowej Xiążstwa Warszawskiego, zd. 17 grudnia 1813, stanowiącą całkowitą opłatę od wpisów w sprawach z opozycyą przychodzących, podobnie jak od spraw nowo wprowadzonych; chcąc przytém skarb publiczny zabezpieczyć od straty, na jaką przez mylnie tłómaczenie § 14 prawa stęplowego, dziś obowiązującego, jest narażony, i zarazem wskazać sądom na przyszłość jednostayną formę do stanowienia kosztów sądowych, od wpisów w sprawach z opozycyą i przychodzących, na przedstawienie Kommissyi Rządowej przychodów i skarbu postanowiliśmy i stanowimy. W sprawach wyrokami zakończonych osądzonych, a powtórnie z opozycyą pod rozważenie do tegoż samego sądu przychodzących wpis całkowity uchwałą stęplową przepisany, po-

dobnie jak od spraw nowo wprowadzonych, pobierany bydlę ma.

Pewny obywatel starego miasta, przez 26 tygodni leżący ciągle, utraciwszy zupełnie siły i apetyt, przez cały ten przeciąg czasu mając za posiłek prawie tylko lekarstwa, przed kilku dniami nagle w nocy uczuł chęć do jadła, naprędce dano mu bułkę z masłem, którą zjadł cała; nazajutrz uczuł, że jego siły są wzmacnione, wstał bez obcey pomocy, już ma się dobrze, i taki ma apetyt, jakiego nie doznawał przez całe życie; nad wszystko zaś bardziey mu smakuje wino węgierskie.

Znowu kilkudziesiąt greków przybyło do Warszawy. Młodzi Xiążęta *Morussy* wyjechali do *Paryża*.

Epoka panowania *Stanisława Augusta*, tyle świetna dla wzrostu nauk, z przyjemnym uczuciem przypomina się we wszystkich szczegółach. W tych czasach nabyte zostały portrety uczonych i sławnych wyobrażające mężów, naysznakomitszych światłem i nauką. Portrety te znajdowały się niegdyś w jednym z pokojów Zamku Królewskiego. Sąsiedzi ten zabytek jest teraz umieszczony w gabinecie rycin przy bibliotece publiczney Królewskiego uniwersytetu warszawskiego.

W zeszłym tygodniu w kościele parafii *Sarbiewa* pochowano zwłoki ś. p. W. Tadeusza Kornackiego, byłego Szambelana Króla *Stanisława Augusta* i komisarza cywilno-wojskowego. Sąsiedzi utracili przez ten zgon szanownego przyjaciela, włościanie dobrego oycy, a oyczyzna prawego obywatela.

A U S T R Y A.

Dostrzegacz Austriacki donosi z *Wiednia*, iż d. 22 września r. t. umarł w dobrach swoich *Habersdorf*, nie daleko *Wiednia*, Cesarsko-Królewski Jenerał Marszałek polny porucznik, *Alexander Baron Laudon*, kawaler wojskowego orderu *Mary Teresy*. Urodził się on r. 1767.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 1 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Panuje tu naywiększa cichość i spokojność. Damy i kobiety wszelkiego stanu, robią szarpie dla ranionych.

Xiążę *Santa Mauro* zostaje pod ścisłą strażą, Xiążę *Infantado* uszedł szczęśliwie do *Anglii*, a *Margrabia Casa-Sarnia* do *Gibraltaru*.

Od granic hiszpańskich, dnia 2 listopada.

Dwie bitwy zaszły, pomiędzy konstytucjonistami a rojalistami, jedna na dolinie *Los Arcas* pod *Logranno* w Nawarrze, a druga pod *Tora* w Katalonii, odmiennie wprowadzie są opisane w dziennikach *Rejencyi* i konstytucjonistów, jako też w dziennikach francuzkich ministerjalnych i opozycyjnych; wszystkie atoli doniesienia zgadzają się w tém, iż w obu walkach rojaliści zostali porażeni. Naypewniejsze wiadomości są następujące: *Quesada* posunął się we 3000 ludzi aż do *Ebro*, gdzie Nawarra graniczy z Biskają. Dnia 27 października *Espinosa* równie we 3000 ludzi uderzył na niego. *Quesada* rozkazał jenerałowi *Aredendo* osadzić batalionem jeden wzgórek, lecz *Aredendo* posłał tam tylko kompanię. Ta będąc zbyt słabą do wytrzymania napadu, musiała się cofnąć; a gdy później *Aredendo* z batalionem przybył, znalazł już nieprzyjaciela na wzgórzu, i w bitwie obie nogi utracił. Konstytucjonisci wzięli go w niewolę. A całe wojsko *Quesady* rozproszyło się w góry, utraciwszy 5 do 600 ludzi w zabitych i ranionych, sam *Quesada* umknął za granicę. Przybył już do *Bajonny*, a dowództwo zdał *O'Donnellowi*, który działanie swoje chce rozpocząć od zdobycia na powrót twierdzy *Irati*. Strata konstytucjonistów wynosi 60 ludzi w zabitych, a 120 w ranionych. Cała walka trwała tylko 15 minut. Rojaliści utracili 2 dobrych jenerałów, *Aredenda* i *Santo Ladrone*.

O zdobyciu twierdzy *Castel-Folit*, są następujące wiadomości: Osada rojalistów, złożona ze 400 ludzi, opuściła tę twierdzę d. 25 z. m. pod

czas ciemney i dżdżystey nocy. Pozostało tylko 60 ludzi, licząc w to kobiety i dzieci. Cała osada cofnęła się przez *Tora* i *Sarahya*, gdzie *Eroles* z główną siłą zajmował dobre stanowisko, i miał zamiar opanowania na powrót *Castel-Folit*. *Mina* wyruszył przeciwko niemu d. 26 z. m. we 2,500 ludzi, wyzwał go do walki i przymusił do jej rozpoczęcia. Była okropna, trwała 2 godziny, i może się nazwać pierwszą właściwą bitwą, w tej wojnie domowej. *Eroles* długo usiłował przełamać konstytucjonistów ze swymi 200 kirysyerami, którzy mieli z Francyi szyszaki i broje. Mówią, iż miał 5000 ludzi; lecz jazda konstytucjonistów, złożona z 500 ludzi, dobrze wyćwiczonych w obrotach wojennych, rozstrzygła zwycięstwo. Rojaliści utracili większą część naylepszych żołnierzy. Reszta uciekła. Natenczas, korzystając *Mina* ze sposobney chwili, gdy nieprzyjaciel cofał się ku *Puicarda* i *Urgelowi*, posłał tylną straż do *Balaguera*, dla zdobycia tego ważnego stanowiska, które było bezbrojne. Z tych wszystkich wypadków okazuje się, iż po zdobyciu *Castel-Folit*, po walce pod *Tora*, i poruszeniu ku *Conque de Tremp*, *Urgel* jest zagrożony. Przedsięwzięto już środki opuszczenia tego miasta, które się bronić nie może. Do *Puicarda* przybywają kobiety z dziećmi i sprzętami dla schronienia się w razie potrzeby za granicę francuzką. Naczelną rejencya wybiera się także z *Urgelu*: gdyż dowódcy wojska wiary nie mają ochoty bronienia tego miasta.

Rejencya urgelska przyjęła tytuł Rejencyi hiszpańskiej.

Madryt dnia 1 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Na burzliwém posiedzeniu d. 27 z. m. zewzwoły stany na 238 milionów 280, 9 realów (real 12 groszy polskich) dla ministra wojny, na wydatki do 30 lipca 1823 roku wystarczyc mające. Z tej summy wyznaczono na żołd dla 40,000 wojska i na artylleryą 89,639,900; na twierdze 153,238.000 realów, reszta zaś, to jest 93,402,339 realów na ubranie i uzbrojenie wojska i milicyi, na konie szpitale, zapasy i t. d.

Stosownie do nowo zapadley ustawy względem widowisk, dyrektorowie mogą być przymuszeni do wystawiania sztuk bohatyrskich i patryotycznych.

Madryt, dnia 1 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na rozkaz rządu uwięziono wiele osob w *Mehon*, na wyspie *Minorce*, a między innemi gubernatora i 3ch adjutantów. Przybył tam d. 14 z. m. nowy dowódca wyspy. Uwięzienia te pochodzą z zeznania podpólkownika *Pol de Queimbert*, który porzucił stronę rojalistów i ważne papiery przywoził do *Barcellony*. Jest rodem z *Mehon*, syn szewca; służył za prostego żołnierza, i był dwa razy skazany na śmierć; lecz otrzymał przebaczenie. W r. 1820 uczynił go *Riego* podpólkownikiem. Później zostawał w Katalonii, przeszedł do rojalistów w *Urgelu*, otrzymał stopień brygadiera, zdradził rejencyę, przywoził dowódcy w *Barcellonie* znaczną część korespondencyi biskupa tarragońskiego *Creusi*, członka rejencyi, a między innemi plan opanowania wyspy *Minorcki*, i oddania jej pewnemu obcemu mocarstwu.

Od granic hiszpańskich dnia 4 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Regencya ogłosiła wyrok, który obeymuie sposoby i środki, jakby napelnic skarb królewski. Artykuł 10 nakazuje zabierać i przedawać majątki konstytucjonistów.

Dziennik urgelski, wyraża, że są dwamiejscami nazywając się *Castelfolit*. Zdobyte przez *Ming* zowie się *Castelfolit de Noya*, jest to obwarowana skała, panująca nad drogą z *Culaf* do *Tora* i *Pons*, ale nie ważnego nie stanowi. Warowne *Castelfolit*, dotąd jest w ręku rojalistów leży nad *Lobregat*.

Gazeta Urgelska odwołuje wiadomość o śmierci jenerała *Torrijos*. Zaszła omyłka w imieniu innego jenerała. *Torrijos* odebrał rozkaz iść do *Nawarry*.

D. 26 przyszło 80 proporców z *Urgelu* do

Puycerda. Wojsko wiary d. 30 miało w *Puycerda* tylko 400 do 500 ludzi.

Kolumna wojska, którą *Zarco-del-Valle* w *Arragonii* dowodzi, pociągnęła do *Nawarry* dla odparcia *Quesady*. Czasu tego *Trapista* korzystnie użył, posunął się aż do *Cinia*, i opanował *Balbastro* w *Arragonii*.

Baron *Eroles* rodem jest z *Katalonii*, z okolicy *Conque-de-Tremp*, gdzie leżą jego dobra, do 30,000 fr. dochodu czyniące. Po większej części spokojnie w *Tularu* przebywał—Wojsko wiary trzecią część *Katalonii* zajmuje. Trzecia ta część jest najludniejsza; ale cała górzysta i nieplodna.

Madryt dnia 7 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Król nasz przesłał order *Złotego Runa* dla Króla Szwedzkiego.

Król z Najjaśniejszą rodziną swoją temi dniami używał przechadzki w *Prado*. Królowa zupełnie już prawie do zdrowia powróciła.

Jenerał *Riego* znowu się tu znajduje. Stawił się przed stanami *Cortes* i przysięgę wykonał. Ze wszystkich dawniejszych ministrów, sam tylko *Moscoso* od oskarżenia jest wyjęty.

Mówią, że *Morillo* w drodze do *Madrytu* życie sobie odebrał. Według innych, wkrótce się w *Madrycie* ma ukazać.

Angielski poseł *ACourt* częste i długie miał rozmowy z naszymi ministrami.

Jenerał *Zarco-del-Valle* był tu d. 4go i odebrał instrukcje na swoje poselstwo do *Londynu*. Następcą jego w *Arragonii* jest jenerał *Velasco*.

Stany *Kortez* na dzisiejszem posiedzeniu, odmienili prezydenta, wiceprezydenta i jednego z 4ch sekretarzy. Xiążę *del Parque*, którego hiszpańskim *Lafayetem* zowią, większością 79 na prezydenta wybrany został. Xiądz *Velasco*, proboszcz madrycki, większością 78 został wiceprezydentem. Jest to jeden z najgorliwszych patriotów. Półkownik artylerji *Grafes*, jeden z bohaterów wyspy *Leonu*, prezydent kommissji wojskowej stanów *Kortes*, większością 74, mianowany sekretarzem.

Stany *Kortez* zezwoliły na wszystkie zasilki przez ministrów żądane.

Projekt *Kommissji*, względem sposobu postępowania przy uwięzieniu facyonistów, większością 76 przeciw 65 przyjęty został. Według tego uwięziony, przez dni 30 może być niepowoływany do *examinu*.

Patriotyczne towarzystwa w *Kadyxie*, *Sewilli*, *Kordubie*, *Grenadzie*, *Maladze*, *Murcyi*, *Alkancie*, *Kartaginie* i *Walencyi*, nanowo bardzo czynnymi być zaczęły. Południowa Hiszpanja cała jest konstytucyjnie myślącą. Zachodnia także. Ale nie tak jest na drugiej stronie *Ebru*.

D. 24 października w *Sewilli* obchodzono narodziny jenerała *Riego*. Kamień konstytucyjny wieńcami był przyozdobiony. Całą noc muzyka około kamienia przygrywała. Milicya narodowa w paradzie przed tymże kamieniem stała. Był bal maskowy, i tańce dla pospólstwa. etc.

Główna siła royalistów pod *Erolesem*, *Romagosą*, *Romanillos*, *Mirales* i *Jen-del-Estania*, walczyła pod *Castelfolite*. *Trapista* nie dowodzi oddzielnym korpusem, ale pisze proklamacje tego wojska.

Gazeta Telegrafo pisze: okręt, który Xięcia *Infantado* z *Korunny* do *Iwiki* miał przewieźć, przez nieroztropność sternika, zawiózł go do *Plymouth*.

Stany libońskie jednomyślnie odrzuciły projekt ustanowienia orderu wojskowego dla tych, którzy się w odmianie urzędzenia kraju zasłużyli: co jest tem godniejszą uwagi, że samiż regeneratorowie w tém się zgromadzeniu znajdują.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 6 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W dniach 23 i 24 z. m. zawałiła się znaczna część górnego otworu *Wezuwiuszu*, który znowu d. 25 z. m. ze strachem mieszkańców zaczął wybuchać ogniem.

Dnia 9. Listy z *Ankony* pod d. 2 b. m. donoszą, iż deputowani greccy z *Morei*, na których ozele jest Hrabia *Mitara*, i którzy mają zlecenie, błagać Monarchów chrześcijańskich w *Weronie* o pomoc, otrzymali wprawdzie pasport, lecz nie mogą przyjechać do *Werony*, i o miłą mają się zatrzymać od tego miasta. Dodają, iż władze papieżkie, w skutku tego pozwolenia, skróciły dla nich czas kwarantanny do dni 10, i że już mogą być w drodze do *Werony*. Grecy czynią sobie nowe nadzieje stąd, iż N. Cesarz Jmć Rosyjski powołał do *Werony* kilku dyplomatyków, znających interesa wschodnie, jako to: PP. *Italińskie*, *Fonton* i t. d.

Od granic włoskich dnia 8 listopada:

Arceybiskup i urząd mieski *Turynu*, nakazali nabożeństwo, za szczęśliwe przybycie Króla sardyńskiego, do celu podróży.

Rozpoczęte przez Panów *Jering* i *Ward* w *Wiedniu* układy, względem wypłaty summy, pożyczoney *Austrii*, w latach 1796 i 97, daley się odbywają w *Weronie*.

Nie potwierdzają się wiadomości o podpaleniu domu kommisarza wojennego w *Weronie*, tudzież o uwięzieniu wielu osob i o przeniesieniu kongresu do *Wiednia*. Nawet wieść o śmierci Pani *Letycyi Bonaparte*, którą z takimi szczegółami doniesiono, zupełnie jest fałszywą. (z *Korr. Warr.*)

Dnia 9. Słychać, iż Papież nie pozwała zbiegłym grekom wsiadać w *Ankonie* na okręty i płynąć do *Morei*. Mają więc wrócić do *Wenecyi*.

Wychodząca w *Rzymie* gazeta umieściła, co następuje: „Czytamy w dzienniku francuzkim pod napisem: *Gazeta Codzienna*, iż w pewnym znacznym mieście kraju papieżkiego, znieważono biskupa, i że się tam wiele *Karbonarów* znajduje. Ogłaszamy tę wiadomość za fałszywą i zmyśloną, i prosimy wydawcę wspomnionego dziennika, aby nadal miał lepszych korespondentów, donoszących mu o wypadkach w kraju papieżkim.“

Niedaleko *Binasco*, ludzie w maskach, zabrali listy gońcowi, wysłanemu z *Medyolanu* do *Genui*: samego wolno puścili. (z *Gaz. Warsz.*)

Korespondent *Hamburski* z *Neapolu* pod 25 października donosi, że Xiężna *Florydia*, małżonka Króla *Jegomości Neapolitańskiego*, dnia poprzedzającego rano wyjechała z tego miasta do *Werony*.

Tenże Korespondent zawiera ze *Włoch* pod 8 listopada: „Przed wyjazdem swym z *Turynu*, Król Jmć *Sardyński*, swemu sekretarzowi stanu spraw wewnętrznych, kawalerowi *Roger de Cholet*, dał wielki krzyż orderu ś. *Maurycyego* i *Lazarza*.“

Dnia 31 t. m. Xiężna *Floridia*, przybyła do *Bologna*.

Przez czas niebytności ministra spraw zewnętrznych królestwa sardyńskiego, Hrabiego *de la Tour*, obowiązki jego sprawować będzie kawaler *Pradano de Collegno*.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 9 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Sławny chemik francuzki i Par *Francyi*, Hrabia *Bertholet*, członek akademii, umarł w *Arcueil*, pałacu swoim pod *Paryżem*: dziś został pochowanym; Hrabia *Chaptal* miał mowę pogrzebową.

Dnia 11. Wyszło tu dowcipne pismo pod tytułem: „Sztuka zaciągania długów i pozbycia się wierzycieli, ofiarom rewolucji poświęcona.“ Autor dzieli każdy naród, po każdej rewolucji, na wyrządzających i ponoszących krzywdy. Jedyny sposób uocynienia niejakiego zbliżenia między obiema stronami, jest zaciąganie długów, bez ich płacenia: inny bowiem wszelaki środek byłby zakosztowny.

Sąd przysięgłych skazał młodego małżonka, nazwiskiem *Lardeau*, na 8 lat ciężkiego więzienia, stanie pod pręgierzem i zostawania przez całe życie pod dozorem policyi, za przymuszenie swojej młodej, nienagannyh obyczajow żony, do wyskokcenia oknem z trzeciego piętra. Wystawa czy też okap, zmniejszył niebezpieczeństwo jej upadku: jednakże biedna kobieta dość długo cho-

rowała: Sąsiedzi na krzyk przybiegłszy, byli świątkami, jak *Lardeau* swoją żonę gwałtem przez okno chciał wyrzucić, która z rozpaczysama nareszcie wyskoczyła.

Dziennik w *Nantes* wychodzący donosi, że na progu mieszkania *P. Bernard*, prokuratora królewskiego, znaleziono między 5 a 6 godziną wieczorną bardzo pięknie wyrabiany, z rękojeścią hebanową, z wyborney stali sztylet. Przed kilką chwilami widzieli sąsiedzi, że jakiś nieznajomy człowiek wszedł pokryjono i prędko się wyniósł z owego domu. (z *Korr. Warsz.*)

Dwa półki stojące w *Paryżu* wyszły ku granicom hiszpańskim.

Z *Londynu* donoszą iż rozniosła się wieść, że królestwo neapolitańskie dostanie się jednemu z Arcy-Xiążąt austriackich: jednak ta wieść potwierdzenia potrzebuje. (z *Kur. Warsz.*)

Paryż dnia 12 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*)

Z liczby 24ch wznowionych biskupstw, 11 jeszcze jest nieosadzonych.

P. Hubart, od kilku miesięcy w *Madrycie* bawiący, d. 9 tu powrócił. Stolicę *Hiszpanii* opuścił on d. 1 t. m.

Xiążę *Taylerand Perigord* przed kilku dniami znowu do *Paryża* przybył.

D. 13. Wczora odprawiła się rada ministrów u Hrabiego *Vilèle*, na której się znajdował także i minister wojny, który z dóbr swoich *Ménars* powrócił. Po skończonej radzie wysłany został goniec do *Werony*.

Bajonna dnia 5 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*)

Quesada, który z 3000 swoich, przez 17 dni prawie, od konstytucjonistów pod dowództwem *Espinosa*, był ścigany, nakoniec pod *Los Arcos* nad *Ebrem*, na samej granicy *Nawarry*, zupełnie został pobity. Półkownik jego *Aredenda*, który ważnego wódkorku bronić zapomniał, na którego utrzymaniu wiele zależało, utracił nogę i z tej rany umarł. Upadek jego był znakiem do powstanie ucieczki.

Wczora przybył tu *Quesada* z kilku adiutantami swymi. Zaraz po swem przybyciu odwiedził różne władze tutejsze, Hrabiego d' *Antichamp* i Jenerała *St Hilaire*. Już też ztąd i wyjechał, ale nie wiadomo dokąd.

Pomimo niepomysłnych wypadków wojska wiary, zdaje się, że jenerał *O' Donnel* ma postanowienie objąć nad niem dowództwo.

W regimentach tu stojących zaszły niejaki translokacye.

Paryż dnia 13 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*)

Okolo połowy tego miesiąca Xiąże orleański z familią swoją jest tu spodziewany.

Wyjazd z *Werony* ministra spraw zewnętrznych znowu na dzień 15 odłożono.

Hiszpański posel w *Paryżu* wysłał gońcem do *Madrytu* *P. Nunner*, dawniejszego adiutanta Jenerała *Riego*.

Jeden dziennik zapewnia, że Xiąże *Burbon* pod naczelnem dowództwem Xiążęcia *Angouleme*, będzie dowodził wojskiem obserwacyjnem.

Gazety *Quotidienne, de France, i Drapeau blanc*, rozgłaszają powieść, że PP. *Villele, Corbieres i Clermont Tonnerre*, oddalają się, a ich miejsce mają zastąpić, *Vaublanc, Labourdennay i Xiąże Levis*. Wszakże ta pogłoska jest bez zasady i wiedyby się tylko sprawdziła, gdyby wiadomości z *Werony* wojenną postać przybrały.

Ukazało się tu pismko ulotne pod tytułem: *Taktyka P. Villele*.

Ułożono się tu wielu prawowiernych przyjaciół religii i tronu (wyraża *Monitor*) od 13 dnia b. m. (dnia w którym wybory deputowanych we Francyi rozpoczynają się) przez 9 dni ciągle, od 11 do 12 godziny, chodzić do kościoła ś. *Roche*, dawać na mszę i jej słuchać, na uproszenie Boga, ażeby skierować raczył wybory na oświeconych i dobrze myślących mężów, po którychby można było oczekiwać wiernego wykonania wysokich i ważnych obowiązków gorliwego deputowanego. Wszyscy przychylni Królowi poddani wezwani

są, aby się znajdowali na nabożeństwie w rzeczonym kościele.

Dziennik Spirow nie przestaje twierdzić, iż wyjawsz tylko przypadek obelgi familii królewskiej, niebezpieczeństwo, które Francyi zagraża, z powodu terazniejszey, pogardy godney, konstytucyi Korteżów, nieczem jest w porównaniu z tém niebezpieczeństwem, jeśli dozwolonem zostanie przezerzenie prawa dotąd używanego, prawie i dyplomatycznie uznanej konstytucyi, przez jakikolwiek kongres, i mocarstwa wschodnie weale odmienne rządzące się w Europie. Wystawia dla Francyi ważność, jeśli *Hiszpania* będzie rządzoną przez dynastją jedney krwi. Otoż (kończy *Dziennik sporów*) nowe powody do życzenia aby ta nieprzewidziana wojna nie wybuchała. Lecz coż owe powody mają znaczyć? Wszystko, co tylko naszym czytelnikom przyrzec możemy, jest to, donosić im o wypadkach, jakie będą.

Przez pogłoski wojenne, które *Monitor* dwoma wierszami zbier byłby w stanie, mowi gazeta konstytucyjna, że handel na 200 milionów fr. utracił. Kurjer angielski oświadczył się wprawdzie przeciw tej pogłosce, jednakże nie mógł przeszkodzić niżeniu się papierów angielskich i obcych.

Podług wiary godnego listu gazeta konstytucyjna zapewnia, że pretenye o wyspę *Majorkę*, które pewney wielkiej potędze morskiej nie bardzo przyjemnymi były, tyle się przyłożyły do wiadomości, pokoy obiecujących, ile upadek jenerałego *Fiskala Parades*.

Z *Havre* piszą, że tam krążyła bardzo niepomysłna pogłoska dla handlu w ogólności, a w szczególności dla handlu morskiego. W portach obawiają się, iżby nie nastąpiło poróżnienie między Anglią a Francją z przyczyn interesów hiszpańskich.

Piszą z *Bajony*: od czasu bitwy pod *Arcos* wojsko wiary zostało rozwiązane, chłopci popowracali do domów, a cząstka żołnierzy, stojących jeszcze pod *Irati i Roncol* zapewne wkrótce tu przybędzie.

W *Bordeaux* krążyła pogłoska, że wieczorem *Quesada* tam przybył.

Potwierdziła się pogłoska w *Marsylii*, że hiszpańscy jenerałowie *Laguna i Grimarest*, z wielu oficerami i zakonnikami tam przybyli.

Późniejsze gazety francuzkie do 16 nie zawierają nie ważnego. Sprawa *P. Constant* na posiedzeniach 13 i 14 była rozbiegana, ale się jeszcze nie skończyła. Na pierwszém posiedzeniu *B. Constant* ciągle starał się dowieść niewłaściwości sądu, ale sął uznał się właściwym; na ostatniem posiedzeniu *B. Constant* stawał i czytał swą obronę. Dnia 19 ma wyrok nastąpić.

ANGLIA.

Londyn dnia 9 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rozchodzące się od niejakiego czasu pogłoski, o nastąpić mającej wojnie, sprawiły taką trwogę na giełdzie naszej, jakiej w ciągu ostatniej wojny nie doznawano. Właściciele papierów skarbowych, a szczególniej hiszpańskich, w niezmierney zostali bijzni. Nowe papiery spadły wczora z 67 na 58 za sto. Jednakże gazeta ministerjalna *Kurjer* twierdzi, iż biegnące pogłoski o wojnie weale się nie potwierdzają.

Nowy Lord Prezydent tutejszey stolicy rozpoczął wczora swoje urzędowanie, a dziś da wielką ucztę na której jednak Monarcha nie będzie: gdwż (jak słychać) rada miejska wzbraniała się kazać zdjąć wizerunek zmarłej Królowey, wiszący w sali ratuszowej.

Londyn, dnia 12 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Gazeta *Morning Chronicle* pisze, iż Xiąże *Wellington*, wyjeżdżając na kongres do *Werony*, otrzymał te same przepisy, które dla jego poprzednika wygotowane były, później zaś otrzymał nowe, które terazniejszy polityczny systemat naszego gabinetu różnym od dawnego okazują.

W *Dublinie* odkryto spisek od dwu lat istniejący, którego celem było, połączenie się z radykalistami angielskimi.

Wilno dnia 24 Listopada Roku 1822 v. s.

Przedaż Towarów.

1. Od Wileńskiej składowej Tamozni ogłasza się, że przy niej we 3ch terminach a mianowicie 1szym 27 listopada, 2gim 1 grudnia, a 3im ostatecznym 4 grudnia przedawać się będą z publicznego targu skonfiskowane towary jakoteż: malowanego płótna bawełną podkładanego nazywającego się Borle 17 sztuk, 602 i pół arszynów, bawełnianego uyrutu białej przetrzyszt-y gładkiej materii 6 sztuk 78 arszynów, ponczoch bawełnianych białych 30 par, i czarnych 18 par, rękawiczek damskich tutekowych białych długich 12 par, rękawiczek zamiszowych damskich krótkich 60 par, takichże 48 par, tafty szerokiej 10łtej 1 sztuka 14 arszynów, gazy w pasy 3 reszty 28 arszynów, rypsu 4 sztuki 45½ arszynów, bomby w różnych kolorach 6 sztuk 225 arszynów, kazymsiru czarnego 1 sztuka 29 i pół arszynów, kazymsiru piaskowego koloru 1 sztuka, 22 i pół arszynów. Wilno listopada 22 dnia 1822 roku.

Zarządzający, Fon Smitten.

Sekretarz Pierfiljew.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOCCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu Boczkowskiemu odstawnemu Porucznikowi wojsk Rosyjskich, i Benedyktowi Raciborskiemu, obudwom ze stalego mieszkania swojego niewiadomym, Pozew edyktałny przed Sądem Kommissyi na urządzenie interesów Radziwillowskich od Rządu ustanowiony, w Mieście Wileńskim sądzący się, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Ptu Rosień, massy funduszow i interesów Xęźniczki Jęymści Stefani Radziwillowny jeneralnego Prokuratora, mieniąc iż obżalowany Benedykt Raciborski, już po terminie na generalną prekluzję wszystkim do massy t-y pretensyom Wolą Naywyższą w punkcie 39 organzacyi oznaczonym, wyniosłszy zapozew po żalgu Prokuratora do Sądu Kommissyi w dacie roku 1819 marca 31, gdy przezeń daleś wiedzieć, że masz u siebie dokument niejakiś od zeszłego Xiężęcia Dominika Radziwilla obżal. Antoniemu Boczkowskiemu na cz. 21. 5 000 w roku 1809 października 19 jakby wydany, a 1818 października 23 pierwszykroć w aktach Ziem. Zytomirskich przez oblatę zająmory, a 1818 gbra 20 w części wierność twoja Raciborskiemu przekazany, a takowego pozwu dotąd niepopierając; i aktoratu w Sądzie Kommissyi nieupisalsz, i może być dla jakowego podęyscia obadua obżalowani z takową napaścią zapadocie; gdy to bowiem jest pewna, że zeszły Xięże Dominik Radziwille żadnego interesu z obżal. Boczkowskim ani aprost, ani indirecte niemając, żadnego też dokumentu na żadną nie wydawał sumę, więc gdyby się nikt nieuodźił podęysciem, tym bardziey, że nawet za aktualnemi dowodami pretensye w terminie według Monarszego Prawa nieobjawione, przez Art. 39 Naywyżey konfirmowanej organzacyi wiecznemu są poddane milczeniu, i gdy według informacyi wspomnianego obżal. Raciborskiego po-

zwu, pismo mniemane Xiężęcia nienależnie do akt Ziem. Zytomirskich wniesione exystować w nich niepowinno, zatem Prokurator massy zabiegając podęysciem, i chcąc w nastaniu swoim zniszczyć ostatecznie tę napaść, pozywa obżal. Raciborskiego i Boczkowskiego do Sądu w prośbach: o reprodukcję i extradycję c. t. owanego pozwu obżal. Raciborskiego, jakby Xiężęcego pisma, a razem o kasację tegoż pozwu, i za nim pretensyi jako zgola napaśney, niesprawiedliwej, nie w czasie prawem zamierzonym objawionej, i dotąd niepopartej; oraz nakazanie pisma takowego z akt Ziem. Zytomirskich eliminaty, jeżeli się ono aktualnie oblatowane tam być okaże; tudzież sądzienia na obżalanych zwrotu expensow prawnych, i kar jakie z prawa należącemi się byćż ckażą.

Roku 1822 nowembra 23 dnia, Wóżny niżej piszący się świadcząc jako kopią niniejszego pozwu z autentykem zgodną, z instancyi J.W. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Rosień, jeneralnego Prokuratora massy i funduszow nielietney Xęźniczki Stefani Radziwillowny po UUr. Antoniego Boczkowskiego odstawnego Porucznika wojsk Cesarz. Rosyjskich, i Benedykta Raciborskiego, obu ze stalego zamieszkania niewiadomych, edyktałnie wydanego, do drzwi Sądu Kommissyi na urządzenie interesów Radziwillowskich Naywyższą Monarszą Wolą ustanowionego dla przerwanych przebyłom, i tu trzykrotnemu przez Gazetę Kuryera Lit. opublikowaniu, Redakcyi Gazet Kur. Wileń. podałem. Dat jak wyżej. Feliks Cibulski Wóżny Kommiss. Radziwillowskiej.

Roku 1822 nowembra 23 dnia. Przed Sądem Kommissyi dla urządzenia interesów Radziwillowskich ustanowionego aktami, obecnie stawając: Wóżny wyżej wyrażony, relacyą t-gu pozwu do drzwi Sądowych przebyłom, i urzędownie z-znal. Świadczę Aktowy Regent Sądu Kommiss. Radziwillowskiej Józef Doboszyński.

Roku 1822 dnia 23 listopada w Wileń. Wolno drukować J. E. Lachnicki Członek Kommiss. Radziwillowskiej.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Podkomor-ko Exdywizorski trudniący się rozbiorem i dzieleniem Konkursowego w Majątku Lntowcu w Pce Upit. dziedzictwa W. Stanisława Bobana Sędz., skutkiem postanowienia na dniu 27 oktobra w protokole czynnościow Sądowych zapisanego, zawiadamia wszystkich, kogo to interesować może, iż od 20 listopada za dni 15 wziąć sprawę do namowy zamierza, i że do tego terminu mający jakiegokolwiek stosunki i pretensye do wspomnianego W. Stanisława Bobana, pod obług ammissyi stawać się obowiązani. Ludwik Zawisza Podkom. Kowień. Exdywizor. Jan Olechnowicz Pretyd. Ziem. Upit. Exdyw. Augustyn Kordzikowski Sędz. Ziem. Upit. Exdyw. Jan Jasieński Regent Ziem. Upit. i Exdyw.

Roku 1822 gbra 22 dnia. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Atoizy Jasieński.

Oświadczenie.

1. Excerpt oświadczenia z Protokolu Ptoeczne-go Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney sa-

pisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodz. Wileń. iest wydane.

Roku 1822 miesiąca maja 25 dnia. Przed aktami Grodz. powiatu Wileń. obecnie stanąwszy Jmć Panna Alojza Ludwika Skibińska, oświadczenie niżej wyrażające się wpisać do Protokołu podała tak pisane: Oświadczenie Alojzy Ludwika Skibińskiej w następnym brzmieniu: w początku 1819 roku wydając się ja z Wilna na Zmuydz a w 1818 roku nowembra 27 dnia mając wydany od JW. Karola Tyffenbacha Sztackiego Sowietnika orderu s. Włodzimierza Kawalera na imie moje Donacyyny Oblig na sumę 60,000 rubli assygnacyynnych, w zamiarze czego, iż iesliby od tegoż JW. Sowietnika i Kawalera na konto tego obligu bądź jaka ilość pieniędzy z Petersburga pocztą do Wilna dla mnie przysłana była, w tem tylko celu do przyięcia oney, w Pocztamcie Litewskim rozpisania się z przyięcia w więdze, w roku tymże 1819 januaryi 15 dnia już będąc w drodze na prostym papierze mnie od godnych osob rekomendowanemu na imie Józefatowi Butkiewiczowi, Gubernskiemu Regestratorowi osobieście w Ziem. Kowień. Kancellaryi przyznając plenipotencyą wydałam, a na opłatę herbowego papieru pół rubla srebrem temuż P. Butkiewiczowi dałam, i jeszcze dla więkzszey wagi i pewności wyż rzeczony woryginalie oblig w ręku tegoż P. Butkiewicza jako plenipotentą zostawiłam, gdy przez długi czas na Zmuydzi bawiąc, a w moim interesie jemu poleconym żadney odezwy ani wiadomości od tegoż P. Butkiewicza nie otrzymałam, tem będąc zdziwiona, zostałam zmuszoną powrócić do Wilna, lecz i w Wilnie gdzieby się znajdował, wysledzić onego nie mogłam i niemogę, a za tym, aby w ręku swoim zostawionego wyż rzeczonego moiego obligu, na taki frymark, zastaw, lub przelew nie użył, całą powszechność ostrzegam, a dochodzące o onym złym nadużyciu moiej wiary ustronne do mnie wiadomości, także przez samę ostrożność naglą mnie do zażalenia się, aby wydaney mną tylko na przyięcie pieniędzy z pocztą przyznanej sobie plenipotencyi, na jakowy podstępny i na moją krzywdę dążący dokument nie przedstoczył, wcześniej o to naysolenniej manifestuję i gdy obranych mną opiekunów utwierdzenie uzyskam tak o zwrot mojego obligu prawem z onym szynić i dochodzić będę, jako też i wyż wyrażoną plenipotencyą Pańu Butkiewiczowi daną, cofam, zniuczemniam, i za niebyłą ogłaszam. U tego oświadczenia podpis w Protokule następny. Alojza Skibińska.

Zgodno Regent Józef Bohusz.

Takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić w Kuryerze Lit. Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileński.

2. Excerpt z Protokołu Potocznego Sądu Ziem. Ptu Mińskiego w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu w tymże roku i miesiąca dnia stronie rekwirującej jest wydane.

Roku 1822 mca oktobra 4 dnia. Na urządzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińsk., oświadczenie imieniem szlachetnego Felicjana Kalinowskiego b. Burmistrza Miasta Guberskiego Mińska, przeciwko UUr. Tadeuszowi i Agacie z Kalinowskich Bilminom Rotmistrzom Grodzieńskim i z nimiż w nieprawne układy o własność do oświadczonego się należną, wchodzącym, jakoto: Józefowi Kozłowskiemu, Mikołajowi Krajewskiemu, Janowi Mikłaszewskiemu, Felicjanowi Kaplińskiemu i dalszym zapisuje się w rzecz takowej. Nieżyjący dziś Michał Kalinowski brat rodzony oświadczonego się, część na siebie przychodzącą majątku po rodzicach pozostałego, wybywszy obżalowanym Bilwinom, o kassatę takowej wyprzedają jako podstępnie dokonanej rozwinął proceder, w cieku onego pod datą 1810 roku decembra 19 dnia w Sądzie Głównym Mińskim zgo Departamentu powyższe nabycie części tegoż Michała Kalinowskiego przez obżalowanych Bilwinow, zniuczemniający, zakroczył dekret, Ukazem Rządzącego Senatu zaaprobowany, z warunkiem, iż UUr. Bilwinowie potąd przy posesyi części Michała Kalinowskiego zostawać mają, aż sądzone wzmiankowanym dekre-

tem, i późniejszymi rezolucyami Sądu Głównego dla rzeczonych Bilwinow zregognoskowane pieniądze w zupełności zostaną opłacone. Takowej opłaty niebędąc w stanie doić i oney niedopełniony nieraz pomieniony Michał Kalinowski bezpocemnie dni życia zakończył; pozostałego po nim funduszu jako po swym bracie, drogą naturalnego krwi spadku oświadczonego się sam jeden będąc sukcesorem i przez opłatę pieniędzy część zeszłego Michała Kalinowskiego z pod opisaney dzierżawy UUr. Bilwinow wywolnić mając prawo, gdy tego aż dotąd doić, narażony przez obżalowanych na straty i wydatki procederowe, oraz znaczne od ich mając należności z dzierżawy części Michała Kalinowskiego pozbawiony jest ze sposobu. Z tego przeto korzystając obżalowani funduszem przez się zadzierżawionym i w posesyi ich potąd tylko zostawać mogącym, aż oświadczonego się nie złożą pieniędzy, rezolucyami Sądu Głównego Mińskiego przysądzonych, aż Bilwinowie tąż częścią po Michała Kalinowskim do samojednego oświadczonego się należną frymarząc, nie tylko oną przez zdezolowanie folwarku Kalinowa i kurczymy przy tym folwarku byley, oraz przez wyrąbanie lasu zupełnie zniszczyli, za co wszystko zabonifikować, i z użytkow stosownie do rezolucyow nieraz rzeczonych Sądu Głównego Mińskiego zgo Departamentu zdać kalkulacyą żał. zostaje w obowiązku, lecz nadto na tęż część zeszłego Michała Kalinowskiego (jak wieść żałującego dochodzi) różnym osobom nienależnie powydawali prawa, a z dalszymi tranzakcyami wieczyste stanowić mają zamiar. Przeciwno więc temu czyniąc oświadczenie, żałujący widzi się w obowiązku zawiadomić, kogoby to interessować mogło, iż UUr. Bilwinowie żadnego nieruchomego funduszu nieposiadają, a tylko podług powyższego zjaśnienia będąc tymczasowymi dzierżawcami schedy po nieżyjącym Michał Kalinowskim do oświadczonego się przynależnej i z oney przychodzące intraty żałującemu powrócić obowiązani, w żadne układy o całość lub też część takowej schedy z nikim wchodzić ani tranzaktow wieczników wolnych stanowić nie mają mocy, i iesliby kto jaką z UUr. Bilwinami zawarł umowę, że ta jest nieważną jak równie przez ich dane prawo wieczyste arendowne 1822 augusta 27 dnia do akt Ziem. Mińskiego Ptu wprowadzone i za onem pod datą 1 septembra tegoż 1822 roku czyniona na rzecz Józefa Kozłowskiego do dwóch morgow ziemi przy lesie JW. Chmary Marszałka i Klinka gruntu od morgu jednego przy Berkowej Jurichimowej Bumissyi położonych inromissya jako bez wiedzy i zezwolenia mnie aktora nastąpi tranzakta, żadnego waloru nie mając czyniąc ostrzeżenie iżby nikt z nieraz wymienionymi UUr. Tadeuszem i Agatą z Kalinowskich Bilwinami Rotm. w żadne układy o własność żał. nie wchodził, i niezawierzał dokumentow. niniejsze oświadczenie w aktach Ziem. Mińsk. Ptu zapisując własnoręcznie podpisuję. U tego oświadczenia podpis takowy: Felicjan Kalinowski Bur. Miasta Miń.

O zgodności z Protokulem poświadczam Leonard Bartoszewicz Z. P. Miń. Regent.

Roku 1822 mca 8bra 23 dnia. Takowe oświadczenie wolno w Gazetach Kur. Lit. umieścić Pisarz Ziem. Ptu. Miń. Tomasz Zolański.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Cał Rossyą etc. etc. etc.

Pozew Urodzonym Adamowi Szukście Sędziemu Grodz. Telszew., Tadeuszowi i Anieli z Milmontów Suchodolskim, Angieli Szukście Chorążney ptu Telszew., Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom b. Sęstwu Ziem. Rossień., Michałowi i Antoniemu Styrpeykom Sędziom Grodzkim Szawelskim, i dalszemu ich rodzeństwu, Michałowi i Angieli Bondzkiewiczom Kapitanom b. woysk polskich, Marcianne matce, Franciszkowi synowi, Baykowskim Porucz., Karolowi b. Sędziemu Grodzkiemu Rossień. i Tadeuszowi Rotmistrzowi, Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Fracuzo wiczowi b. Sędziemu Granicz. Szawel,

Franciszkowi Jazdowskiemu b. Sędziemu Granicz. Szawels., Aloizemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim b. Sędzom Grodz. Telszew., Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom Porucz. woysk polskich, Stanisławowi Rodowiczowi Pisarzowi Ziem. Szawel., Romualdowi Kondratowi b. Sędziemu granicz. Rosieńskiemu, Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszałkowi Rossieńskiemu, Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom Chorażym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejowiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Andrzejowi i Jerzemu Bobolickim, Aloizemu Dowsinowi, Szepszelowi Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi Sędziemu Ziem. Rossień. Józefowi Bitowtowi Porucz., Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszwiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabcewiczom Komornikom Granicznym i dalszym jakby wierzycielom, UUr. Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędziemu Ziem. Wilkomierskiemu, i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędziemu Grodzkiemu Kowień., jako arbitralnym Exdywizorom, przed Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Depart., z powództwa Ur. Wincentego Iwanowicza b. Vice Marszałka Ptu Rossień., w referencyi, do oświadczeń, protestacyów, dekrety Sądu Głównego Wileńskiego, i ostatecznego po obżałowanych urzędników przed tenże Sąd Główny, loco peragendae executionis et novo emerigenti wyniesionego zapozwu, a w szczególności o to: iż lubo Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Departamentu roku 1816 mca marca dnia naznaczył był exdywizyą majątku żalęgo, gdy jednak to uczynił, mianowicie z powodu, że kredytorowie Urodzeni Tyszkiewicz i Römer, dla zaszyłych już na majątku żalującego tradycyów, UUr. Przeciszewskich i Cwunowey Iwanowiczowey, uzyskanych z żalującym dekretyów wyeksekować nie mogli, więc następnie gdy nie tylko ci wszyscy, którzy do zyskania pomienionej Remmissey powodem stali się, ale i dalsi realni żalującego kredytorowie pouspakajani zostali (jako się to okaże na Sądzie z kwietacyów) determinowana na Exdywizyą Remmissey, sama przez się ustala, a mającym do żalującego pretensye, otwartą była droga podług praw zwyczajna, mimo wszakże to, dezygnowani tą Remmiszą Urzędnicy, gdy z niezwykłą natarczywością usiłowali w roku 1817 rozwinąć na majątku żalującego konkurs, żalujący tak Urzędników, jako też dopomagających, natenczas ich zamiarom pretensorów, dla cofnienia ustalej Remmissey, a otwarcia każdemu zwykłej prawnej drogi, zapozwał był przed Sąd Główny Wileński, lecz za przypadkiem sprawy roku 1818 maja 2, obżałowani Urzędnicy i dalsi pretensorowie, jako pretensyi szlusznych nie mający, nie stanawszy, dali się kondemnować, a z stawiającym jednym tylko Urodz. Wincentym Jatowtem, zakroczył oczywisty dekret, przez który Sąd Główny Litewsko-Wileński, obowiązując żalującego do zapłacenia Jatowtowi przyznanej summy za obligami, w terminie 19 marca 1819 roku, przy aktach Grodz. Rossieńskich sub paenis, a po niezapłaceniu mieszcząc warunek poszukiwania ze wszelkiego majątku, jako już eliberowanego, mimo naznaczoną exdywizyą, tym samym, że ta exystować przestała, jasno dał wiedzieć; na tym fundamencie nayspejniejszym wątpić nie mogąc żalujący, że Urzędnicy zgasłej exdywizyi stawszy się stroną i będąc okryci w Sądzie Głównym kondemnatą, bez jey podniesienia i bez rozwiązania, jeżeli na milionowym swobodnym majątku, bez istotnych na nim długów ma exystować exdywizya, popierać zamiary swoje przestaną, był bezpiecznym, a niemając interessu przesładowania obżałowanych, konwikcyi dalszey w Sądzie Głównym nieprzewodził, ale tym czasem przychodzących, do siebie kredytorów szlusznych, nie tylko bez exdywizyi, ale nawet bez wszelkiego Sądu dobrowolnie uspakajał, jako się okazało na to kwietacye; mimo to wszystko nad wszelkie spodziewanie, gwałtownie i niezwykczaynie ciż sami okryci Sądu Głównego kondemnatą urzędnicy, dobrawszy w pomoc obżał. i dalszych wielu, o których żalujący naprędcie na-

wet dowiedzieć się nie mógł, niby kredytorów żalującego, a w rzeczy ad hoc casum tylko pozmyślanych napastnych pretensorów, roku terażniejszego 1822 w miesiącu przeszłym oktobrze uformowawszy jakiś niby to akt, urzędową magistraturę, wśród ciągłych żalującego na takowy gwałt protestacyi, dokonali praktykę niesłychaną, będąc sami stronami, bez sądu i dekretu żalującego delatora z majątku wygnali, tenże majątek między obżałowanych, jak dochodzi wiadomość żalującego, sposobem lokacyi za pretensye niesłuszne i niebyłe, a do celu tego tylko praktycznego rozbioru pozmyślane, niektórym nawet ewikcyi do odpowiedzi niemającym, porozdawali; tak więc rzadkim i podobno dotąd niepraktykowanym jeszcze sposobem, wyzuty nagle z dostatniej sytuacji i wygnany z domu żalujący delator, gdy po obżałowanych urzędników zaraz przed Sąd Główny in ordine rozpoczętego procederu uczynił zapozwy, obżałowanych W.W. mniemanych pretensorów, jako sobie niewiadomych, nie mógł razem pozwać i dopiero o wszystkich tych, których do pokrzywdzenia żalującego, mimo wiedzę żalującego potworzono, wiedzieć niemogąc, pozywa ogólnie wszystkich, o jednoczasową rozprawę i o podniesienie zaocznego i praktycznego dzieła, obżałowanych Józefa Pawłowicza Sędz. Ziem. Upitsk., Stanisława Wieliczki Sędz. Ziem. Wilkom., i Felixa Kossakowskiego Sędz. Grodz. Kowień., którzy zostając pod kondemnatą, mimo dekret Sądu Głównego Wileń., roku 1818 maja 2, przeciwko wszelkiemu prawu dokonali gwałt żalującemu, przewodząc w majątku jego jurydykcyą, przez samże Sąd Główny cofnioną, o nakaz niezwłócznego powrotu żalującemu majątku całkowitego, a z obżałowanymi czy to jednego Sądu na rozpoznanie pretensyi determinowania, czy też ad forum fori odesłania z warunkiem inkwitacyi, o solarya jeżeli jakie na tę praktyczną exdywizyą ponieśli po repetycyą do urzędników odesłanie, a żalującego nie tylko wolnym bydl od tego wydatku ogłoszenia, ale owszem wskazania na obch powrotu wydatków i szkód, jakie z gwałtownego rozbioru majątku żalującego dowiedzione mi będą, na pewność zaś tego, nałożenia zaprzeczenia na wszystkie fundusze, tak obżałowanych Urzędników Pawłowicza, Wieliczki, i Kossakowskiego, jako też i na tych wszystkich urojonych pretensorów, którzy do rozbioru gwałtownego majątku żalującego przyłożyli się, oraz tego wszystkiego, co przez sprawę na stronę żalującego potrzebnym bydl się okazać, niemniej expensow prawnych decydowania, z wolną poprawą. Pisan 1822 gbra 16 dnia.

Roku 1822 mca gbra 18 dnia. Woźny świadczę iż tego Pozwu kopii dwie jako to: 1mo W. Adamowi Szukście Sędz. Grodz. Telszew. oczewisto do rąk w mieście Wilnie, 2gą zaś kopiją J.W.W. W.W. Jpanom Tadeuszowi i Anieli z Milmontow Suchodolskim, Anieli Szukście, Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom, Michałowi i Antoniemu Styrcykom, oraz ich dalszemu rodzeństwu, Michałowi i Anieli Bądzkiewiczom, Marcyannie matce, Franciszkowi synowi Baykowskiemu, Karolowi i Tadeuszowi Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzewiczowi, Franciszkowi Jazdowskiemu, Aloizemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim, Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Merchelewiczom, Stanisławowi Rodowiczowi, Romualdowi Kondratowi, Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszał., Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejowiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi, Józefowi Bitowtowi, Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszwiczowi, Jerzemu i żonie jego Rapcewiczom Komor. i dalszym jakoby wierzycielom, oraz Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędz. Grodz. Wilkom. i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędz. Grodz. Kowień. jako arbitralnym Exdywizorom do drzwi Sądowych Gł. Lit. Wileń. Sądu 2go Depart. przybiłem, a obie kopie na dniu powyższym z intancyi J.W. Wincentego Iwanowicza b. Marszałka Ptu Rosień. podawszy i przybiwszy, o rozpra-

wie rychley przed Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Depar. zapowiedziałem.

Józef Sipowicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca listopada 13 d. przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżej wyrażony, takowy pozew zeznał, i na to się w protokole własno ręcznie podpisał. Przyjąłem Jan Ziembkiewicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 20 dnia, wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

O s w i a d c z e n i e.

2. Uwiadamiają WW. JPanstwo Piotr i Scholastyka Zackiewiczowie b. Chor. w. Pol. iż zawarli z JWW. Assyja Generałową woysk Ross. matką, jey opieką i dorosłymi jey synami Jakubem i Abrahamem Ulanami, dokument administracyjny o Starostwo Aljerszki w Pete Trockim położone, w r. 1816 apryla 23 spisany, i mocą tego dokumentu w swej administracji Aljerszki, trzymając to Starostwo emfiteutycznym prawem do JW. Ulanów należące, zatwierdzeni kilkakrotnie na posesyi, mimo regularną i ciągłą wypłatę kanonu administracyjnego do rąk JW. Ulanowey, zmuszeni byli zaległe od r. 1810 opłacać podatki i zaległych rekrutów zdawać, na co kwity mają, oraz dla upiększającego gospodarstwa za wyrażnym pozwoleniem JW. Ulanowey znaczną na budowlę wydać musieli sumę, która później obliczoną i zatwierdzoną została, jako też musieli pilnować sądów Granicznych przez sąsiadów wyprawdanych, i na ten przedmiot wydatki czynili, a nareszcie w r. 1822 apryla 23 niewybrawszy dawniejszej swojej należności, używając potwierdzenie administracji na dalsze 5 lat, dali rękodajnie sumę r. s. 122 na conto dalszych kanonów, a po tem wszystkim przeciw opisom z JW. Ulanami poczynionym, zapewniających dopóły administracyi Aljerszkiej, dopóki summy wyłożone wybraniem niezostaną, po uczynionych usiwek języcznym własnym i znacznym nadzwie żytnim, wygnaniem z administracji nieprawnie zostali, więc o tę rzecz rozpoczęli process w Z. S. w. Trockim i dekret kontumacyjny na JW. Ulanach otrzymali, i mają słuszną obawę, aby JW. Ulanowie na zaległą satysfakcyi nie weszli w jakie z kim układy, dla tego odwołując się do oświadczenia w Z. S. w. Trockim zanieśionego, ogłaszają i ostrzegają powszechność, aby nikt z JW. Ulanowey nie uchodził w żadne o Starostwo Aljerszki układy, gdyż prawo W. Zackiewiczów wynika z opłaty starbowego podatku, wydatków fundi, oraz rękodajney na konto kanonu Starostwa opłaty, i summa ogólnie r. 2266 kop. 80 z tego wypadu, jest pierwsze nad wszystkie prawa, i z dnia umowy późniejsza przeszkadzać niebędzie mogła uzyskaniu takowej należności. Roku 1822 gbra 20 dnia.

Piotr Zackiewicz Chor. b. woysk Pol.

Roku 1822 gbra 20. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Wieżkach Powiecie Prużańskim Gubernii Lit. Grodzieńskiej kompletem zebrany, z mocy dekretów remissyjnych Sądu Głównego 2go Departamentu teyże Gubernii w sprawie JW. Józefiny z Butrymowiczow Ordowej Marszałkowej Kobryńskiej, jey potomstwa i Opiekunów, z JWW. i WW. kredytorami do teyże JW. Marszałkowej i zeszłego jey męża Michała Ordymającymi pretensye summowne, już rekognoskowane i rekognoskować się powinny, po zatwierdzeniu prawnych pierwiastkowych czynności, termin ostateczny do rozprawy dnia 5 maja następnego 1823 roku zakreślił. Przeto ażeby interessowane strony łatwieyszą powzięły o tym wiadomość, podać ninieyszą urzędową awizacyą do Gazet

Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego umieszczenia postanowił. W majątności Wieżkach 1822 r. mca gbra 16 dnia. Jan Sylwestrowicz Exdywizor. Faustyn Witwicki Exdywizor. Paweł Rószczyc Exdywizor. Jan Makowski Regent Exdywizor.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w pcie Szawelskim w dobrach Poawdiuuiu detychczasowego dziedzictwa JW. Józefa Burniewiczza b. v. Marsz. Ptu Szawel. exystujący, podaje do powszechnay wiadomości przez Gazetę Kuryera Litewskiego, że w sprawie kredytorow rzeczonego JW. Burniewiczza za satysfakcyonowaniem ich przez wydziały ziemne ustanowiony dekret ogłosz dnia 20 trzynastego miesiąca listopada, na jałowy termin, aby dla wysłuchania tegoż dekretu osoby interessowane przybyły, przez ninieyszą awizacyą zawiadamia. Dat w Poawdiuuiu 1822 r. listopada 9 dnia. Regent Franciszek Piotrowicz.

Wolno drukować, J. Bisiekiński S. G. Wil. Assessor.

5. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dwoma dekretami Remissyjnymi Ziemskimi Ptu Sluckiego, jednym w roku 1801 mca february 14 dnia, drugim w roku 1822 mca january 17 dnia, ogłoszonymi, wyznaczony ad fundum Flwarku Korzeniewszczyzny w Mlmskiej Gubernii, w Powiecie Sluckim sytuowanego, dziedzictwa zeszłego Hieronima Miternowskiego, przybywszy, czynność swęją dnia 10 mca augusta bieżącego 1822 roku rozpoczął, poczem posesyą zastawną flwarku Korzeniewszczyzny W. Antoniemu Kłockowskiemu Rotm., aż do ukończenia ostatecznego dzieła Sądu Exdywizorskiego zatwierdził, komportacyą ogólną różnych inskrypcyow, oblgow, tranzaktow, pretensyow do masy majątku zeszłego Hieronima Miternowskiego, wyświecić zdołanych, tak po stawających, jako też i nie stawających kredytorach i pretensorach, ku złożeniu w kancelaryi Sądu Exdywizorskiego w dniu 27 mca apryla następnego 1823 roku; a za niezjechaniem się w tém czasie takowego Sądu, tedy w dniu pierwszym z obawiezenia wypadającym, zadczydował. Persystencyą do oczewistego wyroku, oraz wolność mówienia o jurament circa principale na realności onay zastrzegł, Komornika do wymiaru, i zrobienia potrzebney inwentacyi, wyznaczył, niemniej wszelkie dalsze stron spory, na Sąd pierwszo-zjazdowy przyniesione, i onemu właściwe, zrzeklowawszy termin powtórnygo zjazdu Sądu taxatorsko-exdywizorskiego w dniu 27 mca apryla przyszłego 1823 roku determinował, na jakowy to czas, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego Hieronima Miternowskiego, z dowodami swych pretensyow, sami przez się, lub przez swych plenipotentów prawnie ku temu umocowanych, jawnili się, komportacyą złożyli, i niewiadomością nie osłaniali się, sub rei amissione w skutek Remissy obowiązuje; w tém celu ninieyszą awizacyą, dla trzykrotnego onay w gazecie Kuryera Lit. umieszczenia, do Redakcyi przesyła. Dat 1822 mca 8bra 10 dnia. M. Czarnocki S. P. Ziem. Exdyw. P. Mogilnicki Prezyd. Benedykt Boltuó Pisarz Ziem. Exd.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 listopada: rubel srebrny 3 rub 78 $\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 50, stary r. 11 kop. 35, imperyal r. 36 kop. 72.

Observacye meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powietrzu	
	dnia 22 średnia		27 cal. 7.76 lin.		+ 3.25 stopni		Południowy		Pogoda	
	dnia 23 średnia		27 — 8.5 —		+ 3.08 —		Południowy		Pogoda	
	dnia 24 godz. 8		27 — 8.6 —		+ 3.5 —		Południowy		Pochmurno	